

GAZETA POŁUDNIOWO - PRUSKA.

Nro. 82.

w Szrodę dnia 14. Października 1795.

z Berlina d. 8. Października.

Krol Jmć przybył wczora z Potsdamu na uroczystość Krzcin nowo narodzonego wnuka drugiego, ktorego mu Xiężna Ludwikowa porodziła. Ceremonia ta odprawia się z okazałościami zwykłymi, a Xiężna Jmć została od Monarchy bogatymi upominkami udarowana. Xciu młodemu nadano imiona Fryderyka, Wilelma, Karola, Jerzego.

z Petersburga d. 22. Wrzes.

Wczora spuszczone na morze nowy okręt od 74. armat. Przytomność najjaśniejszey Imperatorowy Jmci, i stek mnogich przypatrywaczow wszech stanow, czynił tę uroczystość bardzo ciekawą.

z Wiednia d. 30. Wrzes.

Liczba officyerow, przez wymianę z niewoli Francuzkiej powracających, jest bardzo mnoga. Samych Inzenierow jest więcej 50.

Mowią gęsto o podróży Cesarza Jmci do Czech. Od kilku dni idą bezprześcannie liczne transporty artylleryi i amunicyi tak do Czech, iako też i ku Renowi.

Niepomysłności wypadkow nad Renem zaczyna tu obwieszczać, lubo nie w całej ich rozciągłości.

Domyslaią się tu niektorzy, iż okoliczności niniejsze wymianę corki Ludwika XVI. opóźnią.

z Bazyleii d. 19. Wrzes.

Co do wiadomości politycznych, zostaiemy tu teraz, iak mieszkańcy w puszczach i ściepach. Bo lubo się ministrowie rożnych dworow w mieście naszym znajduią: nie słychać aoli nic, co ściąga do negocyacyow mieć może.

Na dniu 16. pod wieczor przybył nowy minister Hollenderski JP. de Witt z bardzo licznym dworem.

O wymianie corki Ludwika XVI. w mieście naszym uskutecznić się mającey, nie mamy żadney wiadomości, procz tych, ktora w gazetach zagranicznych czytamy.

W Zürich panuje spokoyność zupełna. Do iey przywrocenia przytożył się mianowicie zawołany Lavater z niektórymi przyjaciółmi swoiimi.

z Bayreuth d. 28. Wrzes.

Listy ze Stuttgart pisane donoszą, iż się tam co moment spodziewają, ze pokoy, osobno z Francją zawarty, w lada moment obwieszczony będzie.

Podróźni upewniają nas, iż w Esselbach o 4 $\frac{1}{2}$ mile od Herbipolu znaczne korpus Austryakow do Czech dążących spotkali. Nie widzieli iednak, czyli Francuzi za nimi idą.

z Hannover d. 30. Wrzes.

Reszta korpusow Emigrantkich w kraiu naszym znajdujących się poydziej w krotce pod żagle. Okręty przewozowe są opatrzone w żywności na 5. do 6. miesięcy.

z Wisbuden d. 25. Wrzes.

Kwaterę główną woysk Francuzkich u nas założono. Ich skrzydło prawe zajęło Rüdeshelm, Griesenheim, i t. d. posuwając się co raz więź nad Renem. Kwatera główna tego skrzydła jest w Mosbach, i zsiaga aż do Hochheim. Moguncya jest zupełnie otoczona. Z kupcami Frankfortskimi zawarli Francuzi kontrakty na liwerunki bardzo mnogie.

z Carogrodu d. 10. Wrzes.

Celem pokromienia zupełnego najezdow i niepiew buntowniczych, uniesłita Porta obrocic na

Insurgentów znaczną potęgę. Odebrał zatem Basza Romelii ordynans poyśe we 20,000. woyska na Basvanoglu dowodzącego buntownikom najeżdżającym kray między Dunajem i Adryanopolem aż pod same bramy miasta tego. Czynność nieprzeftanna w arsenalach, i inne kroki zmierzające do wyporządzenia woysk rzeczonych, daie pozor, iakoby Porta wojnę na celu miała, od ktorey atoli tak iest daleką, iż nawet mówić o niej, pod utratą życia zakazała.

z Frankfortu d. 29. Września.

Książę de Polignac, widząc, że nadzieie Emigrantów, co do powrotu do oyczyzny upadają, postanowił udać się z całym domem swoim do Rossyi na mieszkanie.

Generał Clairfait przeniósł swoją kwaterę główną znowu do Arheiligen, gdzie też armia obozuje. Korpus JPana de Wernek stoi w Aschaffenburg. Straż popieczna broni brzegow Menu od miasta naszego aż do iego uyscia. Positki z Bryzgawii ściągają do woysk Austriackich codziennie. Donoszą z Bruchsal, iż tamtędy 10,000. woyska przechodziło ku zasileniu generała Clairfait, a bardziej ku utrzymaniu komunikacyi między nim i Wurmserem. Pogłoska chodzi, że Francuzi w powtorney wycieczce z Manheim, powtorną klęskę od Austriaków ponieśli. Całą kolumnę mieli w tey bitwie utracić. Nie możemy atoli dotąd zaręczyć za pewność tey wieści. — Dziś rano przybył tu reprezentant Merlin de Thionville.

z Frankfortu d. 30. Wrześ.

Powiadają że Francuzi na nowo klęski doznali pod Manheim w bitwie upornej oraz i krwawey. Dwa regimenta iazdy Austriackiey przechylily wahające się długo zwycięztwo, na stronę swoich. Twierdzą nawet, że iedna kolumna Francuzka całkiem zagarnioną została między Manheim i Schriesheim. Od wyższego Renu ciągną Austriacy z wielką potęgą ku Manheim. Generał Wurmser zakłada swoją kwaterę główną w Offenburg. Magazyny przewożą z Pforzheim do Bruchsal. Francuzi założyli kilka obozow nad Niddą w naszym sąsiedztwie. Udało się przecież Niemcom, wprowadzić kilka regimentow do Moguncyi, ku zasileniu osady tamtejszey. Wpędzono też tam 500. sztuk bydła rogatego, ktore w okolicy zabrano. W tym momencie opasana iest ta forteca, w około.

Onegdaj przepłynęły 4. regimenty iazdy Francuzkiej przez Men; lecz gdy piechota i artyllerya przeysc nie mogła, a generał Clairfait z woyskiem swoim się ztliżał; musiały się na drugą stronę wrocić. Od tego dnia stoi generał Neuendorff w borach ciągnących się od Langen aż do Menu. Od armii Wurmsera ciągnie 30,000. woyska positkowego. Francuzi przypuścili już po dwa kroć szturm na Kassel, lecz straszliwa kanonada odparła ich obarazy. Osada w Moguncyi ma liczyć do 25,000. woyska. Żywności mogą na 2. miesiące wystarczyć. Nasi piekarze pieką dniem i nocą chleb dla Francuzow.

z Wetlar d. 26. Wrześ.

Podczas przechodu woysk Francuzkich przez nasze miasto, zostali Prusacy na swoich miejscach. Pierwsi udali się ku Frankfurto wi, prowadząc z sobą mnogie zdobycze w mundurach i amunicjach odebranych Austriakom, i korpusowi de Rohan. Dobrego obeyscia się i karności Francuzkiej nie mogą wychwalić się nasi mieszkańcy. Nie popełnili najmniejszey nieprzyzwoitości.

z Kassel d. 27. Września.

Książę Landgraft Hessekasselski kazał wciąż granic państw swoich powystawiać lwy malowane z napisem „Hessen-Kassel, kray neutralny.” Wszyscy Emigranci Francuzcy mają nakaz, by się w przeciągu 24. godzin z miasta wynieśli.

Manheim otoczyli Austriacy ze wszzech stron, końcem zastonienia swey retyrady z Bryzgawii. Z wszystkich okoliczności można się domyslać, że Austriacy w Czechach się dopiero oprzeć będą mogli.

z Wloch d. 20. Września.

Piszą z Neapolu że znowu spisek odkryto, i bardzo wiele osob aresztowano. Między innymi znajduje się syn pana arcyznacznego, który był przedsięwziął, wysadzić minami pałac trybunału, celem zagubienia dowodow przeciwko obwinionym o zdradę oyczyzny, i o Jakobinizm. Jeden ze spiskowych odkrył rzecz całą, gdy już proch w miny znoszono. Pałac sondowy w Palerm wysadzono istotnie tym sposobem. Książę de Medicis został na śmierć wlkazanym. Spodziewają się iednak że Krol Jmé wyrok ten zwołnić zechce. Gwardye od boku, ktorych officyrowie po części w spisek wchodzili, zostana zwinione.

z Madrytu d. 8. Września.

Krol Jmć przywrócił wolność bywшему ministrowi hrabi Florida-Blanca. Proces przeciwko niemu rozpoczęty został skaffowany, i naznaczono mu pensyę; lecz u dworu nie godzi mu się jeszcze bywać.

Mimo pokoy z Francją świeżo zawarty, idą zaciągi spiesznie, a morska potęga gotuje osobliwie wszystko, co do ważney iakoweyś wyprawy przynależy. — Minister Angielski wysłał 3. kuryerow do Londynu iednego po drugim.

Krol Jmć przedsięwziął znaczne promocyje tak w woysku, iako i w subselliach, których prezydenci różnemi nader zachęcającemi dystynkcyani zaszczytzeni zostali. Tak zostali generałowie Nawarry i Katalonii, tudzież minister wojenny, generałkapitanami; klucz podkomorski dany jest ministrowi skarbu, a order wielki Karola III. ministrowi sprawiedliwości; minister zaś maryny otrzymał expektatywę na naypierwszy wakans orderu złotego runa.

Xiąże d'Hyar, przyzdyent rady Indyjskiej Godoy; i Xiąże d'Osuna zostali radzcami stanu; a margrabia d'Jranda, J. PP. de Montarso, de Lema, i d'Jriarte, radzcami tytularnymi; ostatni iednak z pensyą.

Na czele wszystkich tych wywyższonych, trzeba położyć Xcia d'Alcudia. Minister ten został mianowany Xiążęciem pokoju, z przyczyny zawartego z Francją traktatu. Godność tak wysoka uczyni w dziejach opokę ministrowstwa iego wiekopomną. Uczynił ją nadto Krol Jmć donośną, tarując mu przy tem dobra pod Grenada, Sotto di Roma zwane, których dochod roczny do 50,000. piastrów wynosi.

z Bruxelli, d. 21. Września.

Generał Tourville kommandant ruteyszy, odjechał do Antwerpji, w celu zebrania dwóch obozow pod tem miastem założonych. Woyska w nich będące, poydą podobno w głąb prowincyi na stanowiska. Słyszmy przynajmniej z Flandryi, że tam oboz ieden wytknięto, i zatoczono. Dziwna jest, że Nizkie kraie, nie będąc na niebezpieczeństwo najezdow Angielskich tak dalece wystawione, iak Vendée, większe siły woienne u siebie mają próznujące, iak prowincya rzeczona potrzebowaćby mogła. Mamy w około siebie 5 obozow, a nie wiemy na iaki koniec. . .

Pensye wszystkie, wypłacane dotąd urzędnikom i agentom urzędowym w asygnatach, będą w przy-

szłość wypłacane w gotowiznie. Urządzenia takowe, nie będąc jeszcze prawem stwierdzone, kazali reprezentanci tymczasowo każdemu urzędnikowi zapłacić ieden miesiąc w gotowych pieniądzech tyle, ile przedtem w asygnatach brali. Z drugiey strony będą pensye dla oszczędności w skarbie pomniejszone, i liczba urzędnikow uszczuplone.

Reprezentanci ustanowili wartość asygnatow na 4. denary za liwr, to jest przez połowę mniej, iak ważyły przed miesiącem. Przyczyną tego upadku ma być mnogość asygnatow niezmierna. Twierdzą, że 12 pras nieustannie się drukiem asygnatow wielkich bawi.

z Hagi, d. 29. Września.

Reprezentanci ludu w prowincyach Geldern i Overysfel, łączą się z reprezentami w Hollandyi względem prędkiego zwołania konwencyi narodowey, w ktorey całą nadzieię ocalenia oyczyzny pokładają. Kommissarze wyznaczeni do tego dzieła, przybędą tu na dzień 1. Pazdziernika. Wezwali też reprezentantow innych prowincyow do zesłania kommissarzew, by dzieło to, tak zbawienne koniecznie uskutecznione być mogło.

W prowincyi Geldryi zapadło prawo, uchylające na wieczne czasy torturę, a oraz stanowiące, ażeby ciała straconych, po dopełnioney eksekucyi, natychmiast pogrzebane były na mieyscach, gdzie ich familie chować się zwykły. Są nawet kary na zarzut przepisane, ktoryby z przyczyny poniesioney bądź na sobie, bądź na kim z familii swoiey, sądownie dopełnioney kary miał od kogo mieć sobie uczyniony.

Swieże wiadomości Paryzkie głoszą wielkie kłęski od Wandeyczykow poczynione w woyskach Republikantskich.

z Londynu d. 25. Września.

W lada dzień oczekuiemy tu przybycia okrętow Hollendersko Indyjskich, ktore Anglicy do portu S. Heleny przyprowadzili. Tym czasem obawiają się względem przeprawy tych okrętow, oraz trudności, a może i szkody, ponieważ ieden z nich bogato ładowny, iuż zatonął, a i drugie w złym stanie zostają.

Z pomiędzy okrętow przewozowych, do wyprawy na brzegi Francuzkie użytych, powrócił ieden, iak Fortune mianowany, do Torbay, w bardzo opłakany stan.

Xiąże de Bourbon odjechał wczora rano do Portsmouth, gdzie spiesznie wyprawę woysk do Indyow gotują.

Od floty świeżo wyprawionej przeciwko brzegom Francuzkim, i o czynach hrabi d'Artois, żadney dotąd nie mamy wiadomości. Na dniu 17. t. m. miała ta flota opuścić wyspę d'Houat.

Ostatnie listy z Indyow zachodnich, są datowane d. 1. Sierpnia. Nic tam nowego nie zapadło. Na St. Vincent wzmocnili się Francuzi. Demerary kolonia Hollenderska powróciła do stanu natury, ponieważ Murzyni iedną szczepownię po drugiej zniszczyli.

Wiadomości z wimorku Dobrey nadziei ciągną się aż do 27. Czerwca. Eskadry złożone pod admirałami d'Elphinstone i de Blankett znajdowały się w tym dniu, w obłągu Simons. Hollendrzy nie chcą się żadną miarą poddać, owszem syją batterye i zatoczyli oboz w Falsebay. Ich główna potęga ściągnęła się w miescie Cap, oddalonym od obłągu Simon o 20. do 30. mil.

Woyska do Indyow zachodnich przeznaczone, w liczbie nie 25. ale tylko 18. tysięcy, wsiadają dniem i nocą w okręty. Z tem wszystkiem wątpliwy, iżby przed 15. Padziernika żagle rozwinąć mogły.

Między dworem naszym a Hollandyą, toczyła się istotnie wojna od zawarcia przymierza między Hollandyą i Francyą; lecz wojna nie była wypowiedziana. Dwor nasz dopełniając formalności w tej mierze, obwiescił wojnę w deklaracyi następującej.

„Zl dworu Weymouth d. 25. Września 1795.

Krol Jmé będąc w radzie, a zważając, że kraie do prowincyow zjednoczonych należne, od czasu niejakiego pod władzą woysk Francuzkich zostawały, i do tąd zostają, podlegając rządowi i wpływowi bezśrzedniemu osób we Francyi władających; zważając oraz że w rzeczonych prowincyach zjednoczonych, różne czynności świeżo zapadły, uwłaczające powadze korony J. K. Mci, i krzywdzące poddanych jego w ich prawach; wiedząc nie mniej, że niektóre okręta woyskowe z portow rzeczonych prowincyow zjednoczonych z rozkazami na zabieranie i psucie okrętow Angielskich wybiegły, i kilka okrętow już w rzeczy samey zabrały; a będąc determinowanym na użycie wszelkich środków do pomszczenia honoru swej korony, i pozyskania przywoitey satysfakcyi oraz i nadgrody, dogodnych; raczył za zdaniem rady przy boku swoim tajemny postanowić i stanowi.

Ażeby listy odwetu wydane były przeciwko okrętom, towarom i poddanym prowincyow zjednoczonych, tak, iżby eskadry i okręta tak J. K. Mci, iako i inne statki upoważnione listami zabioru, lub odwetu powszechnego, albo też innym sposobem, od kommissarzy J. K. Mci urząd admiralicyi W. Brytanii składających umocowani, mogli zabierać wszystkie okręta, statki, i towary, do prowincyow zjednoczonych, ich poddanych, lub innych osob mieszkających w krajach rzeczonych prowincyow, należące, i stawić przed sąd admiralicyi i skarbu J. K. Mci.

Na ten koniec sporządzi generałinstygator koronny złączenie z generałinstygatorem admiralicyi patent mający się prezentować w kancelaryi J. K. Mci, nadający władzę kommissarzom urzędu admirała Wielkiego, i innym od nich wyznaczonem i upoważnionem osobom, do wydawania, i nadawania listow zaboru, lub odwetu, wszystkim J. K. Mci poddanym, lub od rzeczonych kommissarzy za zdolnych uznany, na ściganie, zabieranie, i zajmowanie okrętow, statkow, i towarow, należnych do prowincyow zjednoczonych, ich poddanych, lub mieszkających w ich krajach, państwach i dobrach; z obowiązkiem iednak wciągnięcia w patent rzeczony władzy i warunkow zwyczajnych, tak iak się zawsze pozwalać zwykły. Rownie sporządzi przerzeczony generałinstygator koronny, złączenie z generałinstygatorem admiralicyi patent, w kancelaryi J. K. Mci prezentować się mający, upoważniający rzeczonych kommissarzy w urzędzie admirała Wielkiego, do wezwania naywyższego sądu admiralicyi W. Brytanii, porucznika i sędziego tegoż sądu, jego zastępcow, rownie iako i innych sądow admiralckich J. K. Mci, ażeby rozpoznali i osadzili haźde złapanie, wzięcie, zabor, i odwet wszelkich okrętow, statkow, i towarow, należących prowincyom zjednoczonem, ich poddanym, lub mieszkającym w krajach, państwach, lub dobrach prowincyow zjednoczonych, zabranych lub zabrac się mających, rozsądając strony wysłuchane, a potępiając, i przysądając stosownie do zwyczajow admiralności, i prawa narodow; z obowiązkiem atoli umieszczenia w patencie rzeczonym władzy i warunkow zwykłych w nadawaniu. Sporządzą oraz, i oddadzą do kancelaryi J. K. Mci instrukcye, iakie im się przyzwoitemi bydy zdadzą, kuprzestaniu do sądow admiralckich w obcych państwach i Koloniyach J. K. Mci, na miejsce prawideł, rownie iako też instrukcye

dla okrętów, umocowanych tamże do dzieła rzeźzonego.“

z Paryża, d. 28. Września.

Na dniu 25. była w konwencji narodowej nadzwyczajna sessja wieczorna, z przyczyny poruszenia od wydziału ocalenia okazanych, które w pałacu Rowności z iedney strony granatyery reprezentacyi narodowej, a z drugiej młodzież czyniła. Młodzież wystrzeliła na granatyerow 3 pistolety, którzy iednak nie odpowiedzieli. Okazano konwencji, iż tych poruszeń przełożeni niektórych sekcyow Paryzkich przyczyną byli. Konwencya obwiesciła natychmiast publiczność o tem, przez odezwę do obywateli dobrzemysłących, wzywając ich, by przy rpltey, i przyrządzie stali. Dekretowała oraz, aby, jeżeliby konwencya w Paryżu atakowaną była, władze prawodawcza i wykonawcza w Chalons sur Marne łączyły się, a wojska kolumny do Paryża na pokromienia buntowników, a oswobodzenie reprezentacyi narodowej wykommenderowały.

Na sessji d. 26. zapadł dekret w konwencji, wskazujący wszystkich kommendantow sily zbrojney, ażeby żadnych innych rozkazow nie słuchali, prócz tych, które od reprezentantow sily zbrojney przełożonych, lub od iey generałow wychodzą, a to pod karami, na wspólnictwo spisku ku wywroceniu rpltey, rozproszeniu konwencji, i wygłodzeniu Paryża przepisanych.

Na sessji wieczornej tegoz dnia, dano znać, że w kilku sekcyach obywateli budzą, i przeciwko konwencji chcą prowadzić. Poczyniono na miejscu zabiegi na zabezpieczenie powagi, i cołości konwencji. A gdy prócz tego doniesiono, że sobie kommissarze sekcyow niektórych pozwolili, aresztować samowładnie kilku obywateli: zakazano natychmiast wszystkim dozołcom więzielow publicznych, by aresztantow takowych nie przyjmowali. Czytano też listy z la Vendée, które dowodzą, że Chârette z dowodzcami buntownikow Paryzkich w porozumieniu zostaje.

Zdaie się być pewną, iż konwencya, przeciwko tem poruszeniom pospolstwa na zgubę iey kierowanem, sily zbroyną chce stawić. Przyszło już w tem celu znaczne korpus z departementow połnocnych; a drugie z piechoty i jazdy złożone ciągnie z Belgium. Spodziewać się należy, że po tylu płonnych nadziejach, zniknie i terazniejszy zamach bez krwi rozlewów.

Jużto na dniu 24. pod wieczor powstały w pałacu Rowności rozruchy. Młodzież i mnogie pospolstwo mrucały na konwencyę z okoliczności zapadłych na dniu 23. dekretow względem reelekcyci dwoch z trzech części reprezentantow niniejszych. Lżyły oraz straszliwie nayznakomitszych reprezentantow, iako to Talliena, Louera, i. t. d. Liczne patrole usiłowały rozpedzić skupionych. Lecz rozszedłszy się zburzeni na iednym miejscu, gromadzili się znowu natychmiast na drugim. Udało się przecież nakoniec licznemu korpusowi żandarmeryi straż konwencyi składającej, iż zbiegli kupy rozegnało.

Na sessji konwencyi d. 25. czytał Defaunay rapport o tych rozruchach imieniem wydziałow ocalenia i czepieczeństwa. „Rycerze pałacu Rowności, rzwił, są to młodzieńcy pierwszey rekwizycyi, ktorymby na granicach bydź przynależało, tudzież lichwiarze i Rojalisci, ktorzy drżą, słysząc o przeżytkach wojsk naszych. Ci to są ludzie, ktorzy w pałacu krolewskim konwencyę hańbią, i wysłużonych skałeczonych zwoiownikow krzywdzą. Ich wrzask powstał dopiero w ten czas, gdyście konstytucyę i dekreta ogłosili. Mowcy od obcych zakupieni, każą niepodległość w pałacu krolewskim. Tużerdzą, iż dekret względem reelekcyci dwoch z trzech części reprezentantow niniejszych, od ludu przyjęty nie jest, a raport w konwencyi uczyniony jest fałszywy. Rozciwają oraz, iż obywatele Paryzcy przez zimę 4. łoty tylko chleba dostawać będą. A gdy patryoci powiadają, że konwencya, dla przekonania powszechnosci, kreski zborow pierwiastkowych drukować kezają: odpowiadają kiymi. Trzech naycelniejszych potwarcow, z ktorych ieden Niemiec, wzięto wczora w areszt, i będą oddani do trybunału. Epoku nierządu minętu. Lecz nie powinny was poruszenia, iakiem jest niniejsze, zadziwiać, kiedy nawet zbory pierwiastkowe kommissarzy do departementow wysyłają, z namowami do ludu, by przyjęcie dekretow reelekcyci stanowiących odwołał. W Compiègne oswiadczył pewny ex duchowny, postany tam od sekcyi Lepelletier, iż w ciągu dni 8. wszyscy deputowani w Paryżu aresztowani zostaną, a krol ogłoszony będzie. Nie potrzeba tu twierdzić, że Paryż kroła mieć nie chce, i rozruchy szczezołanie od fakcyonistow pochodzą.“

Z przyczyny tego rapportu, uchwaliła konwencya, ażeby kommissarz policyi w sekcyi Butt

des Moulin's pomocnik otrzymał, a konwencya żeby się w wieczor na sesję nadzwyczajną zeszła. O godzinie II w nocy stanął Delaunay imieniem wydziału bezpieczeństwa na mównicy, i rzekł: Można było przewidzieć, że fakcyonisci, którzy konwencyą obalić, a tron królewski przywrócić usiłują, swych burzeń nie zantehaią. Dziś w wieczor zelżono nawet siłę zbroyną w pałacu królewskim. Wystrzelono 3 razy. Jeden z granatyerów konwencyynych został lekko raniony.

Ludzie, którzy strzelali wraz z swymi wspólnikami wrzeszczeli potem po ulicach „Do bronni!“ Sekcyje zostały w spokojności, a na koniec rozeszły się i kupy.“

Czytał potem Delaunay rozne innewidzenia. Podług nich wołało w niektórych ulicach więcej 200 osob: „Smierć dwom z trzech części!“ Winnych kupach mówili Roialści, iż jeżeli hrabia d'Artois spiesznie przywołany nie będzie, Paryż głodem wyginie.

Konwencya dekretowała zatem, ażeby reprezentanci, siłę zbroynę przełożeni, iak naydogodniejszych środków użyli, ku utrzymaniu spokojności publiczney.

Na dowód, iż burzyciele zamiaru swego w zwiedzeniu ludu nie dosiągną, przytoczył Goupilleau, iż znalazłszy z 800 ludzi skupionych przed pałacem królewskim, gdy żądał żeby się rozeszli, natychmiast powolnymi się okazali, twierdząc: sami że strzelać nie granatyery, ale młodzież zaczęła.

„Nie dokazą zbrodniarze, rzekł Lareveilliere, co w zamyślach mają. Chciano część konwencyi wyrznać, a konstytucyę uchylić. Lecz nim się to stanie, gotowi jesteśmy wszyscy krew przelać. Spiski nie pochodzą od powszechności ludu Paryzkiego. Ten gotow jest wsparcie nam przynieść. (Gotow! gotow! zawołano po wszystkich trybunach) Ale gdyby konwencya bezpieczną w Paryżu bydź nie miała: tedy wynalazły wydział wasze środek, zdolny do ocalenia wolności.“

Czytał potem Lesage odezwę do Paryzkich mieszkańców w tych wyrazach: „Mogliżbście dopuścić iżby garstka fakcyonistów, lichwiarstw i. t. d. wojnę domową podnieśli? Kto są ci ludzie, którzy tyle wrzaskow wszczynają? Od kilku dni dopiero, zaczęli o samowładztwie ludu gadać. Poeuszczęli obywatele przeciwko obywatelom w Paryżu. Chcą rząd upodlić, i powszechną wolę narodu wzgardzić. W obliczu waszem

dziecią się takie zbrodnie. Prześciancie nadstawiać ucha na głos tych ludzi, którzy się iedynie na zgubę oyczyzny i miasta tego spiknęli. Gdyby konwencya w pośród waszych murów wyginąć miała, tedyby cała Francya do odpowiedzi was za krew przelaną pociągnęła.“ Odezwa ta została przez dekret konwencyi uchwaloną.

„Sekcyje niektore (odezwał się Tibaudeau) zkaflowały dekreta wasze; więc zkaflowały i wy ich uchwały.“ (Okłaski) Dekretowano zatem żeby rapport był oddany, iakim sposobem konstytucyja, i dekreta konwencyi dopełnione zostały. Toż rapporta oczekuje konwencya względem Zurnalistów do mordow i do łupieństw podżegających. Poprzedniczo zaś kazano już pewnego Zurnalistę, który wyrznięcie konwencyi radził, aresztować i osądzić. A gdy nakoniec doniesiono, że rozruchy ostatnie z tegoż samego źródła wypłynęły, z ktorego burza na d. 20. Maia powstała, i że lubo w iednym koniec Paryża marsz generalny bito, całe miasto atoli spokojności dochowało: zakończyła konwencya sesyją.

Na sesyji, d. 26. uchwaliła konwencya przyspieszenie procesu przeciwko Pache, Bouchotte, i t. d. Postanowiła oraz, ażeby każdy reprezentant oświadczył, co w majątku posiadał przed wniściem w konwencyą, a co posiada teraz. Oświadczenie takowe ma bydź w rzplitey obwieszczone, i pod krytykę narodu podane.

Na sesyji d. 27. doniesiono że w Sables d'Olonne kuryera złapano, ktorego Charette do Paryża wysłał, gdzie gęsto korresponduje. W iednym z listow przeiętych, twierdzi Charette, że kontrarewolucyja w Paryżu utworzoną bydź musi. Różne dzienniki piszą, że korrespondencya ta jest albo tylko uroioną, albo też umyślnie zmyśloną, ku podaniu Paryża w podeyzrzenie u narodu. Doniesiono oraz o iestęctwie wydziału centralnego fakcyonistów, który ich czynami kieruje. Wydział atoli bezpieczeństwa ma znać członki, z ktorych się składa,

Bywszy margrabia de Montretard, który w pałacu królewskim ładunki rozdawał, dostał się wareszt. Wniešiono w konwencyi, żeby wszyscy Szuani przed pałacem królewskim rozstrzelani zostali, którzy rozruchy w Paryżu wzniecają. Lecz nie przyjęto wniosku, ponieważ tchnie rewolucyją.

Teraz panuje znowu spokojność; a dzienniki twierdzą, że rozruchy z umyślu były utworzone,

w celu obwinienia sekcyow tem pozorniejszego. Widać to przynajmniej z tąd, iż iak tylko rozruch powstał, tak zaraz mnogie woyska do Paryża w kroczyły, i mnożą się co raz więcej. Założono też o 2. mili od Paryża dosyć liczny oboz. Patrole gęste chodzą, a mianowicie podwojono strażę w około pałacu Krolewskiego.

Dekreta konwencyi względem reelekcyi są w prawdzie obwieszzone, ale też niektóre sekcyje wprost oświadczyły, iż onych nie przyjmują.

W wieczor d. 24. iak tylko rozruch powstał zgromadziły się sekcyje, żeby gotowemi były do wsparcia rządu, gdyby może rabunki powstały. A gdy się wieść rozeszła, iakoby sekcyje de Butte des Moulins woyska liniowe otoczyły, powstał odgłos „Do broni!” Lecz wieść ta była fałszywa.

Dnia 14. wybiegło 6. okrętow liniowych, i 3. fregaty pod dowództwem obywatela Richery z Toulonu.

Obwieszczenie. Dla w prowadzenia, iednostajney miary zboża i trunkow w całej Prowincyi Południowo-Pruskiej, sporządzone bydź mają dla departamentu, do Kamery JK. Mci Poznańskiej należącego.

130. Warszawskich korcy
130. Warszawskich cwiertni
130. Warszawskich garcy czyli miarek, z drzewa trwałego i z zelaznemi obrączkami, a do mierzenia trunkow

130. Garncow
130. Poł-Garncow i

130. Kwarr miary Warszawskiej, z blachy pobiloney; ktore to miary tutaj w Poznaniu sporządzone i na próbę służyć mają. Zrobienie onych, zlecone będzie publicznie temu, kto za najmniejszą zapłatę dostawić one w stanie będzie. W każdym też mieście do departamentu Kamery JK. Mci Poznańskiej należącym, założone bydź mają składy, przereczonych miar iako też łokci i wag, z woli najwyższej podług miar i wagi Wroclawskiej ustanowionych bydź mających, ażeby każdy potrzebujący onych, za gotową zapłatą i ile możności iak najłuszniejszą ceną mogli ich dostać. Wzywają się zatem, niniejszym obwieszczeniem, wszyscy mający wolą, miary wzwyż wyrażone dostawić, iako też po miastach wydziałowych składy, miar normalnych, do mierzenia długości, zboża, trunkow, tudzież wagi na przedaż utrzymywać, ażeby się dnia 30. Października roku bieżącego o godzinie dziewiątej z rana, przed Kamery JK. Mci woyskową i domanielną stawili i oświadczyli, każdy z osobna, za iaką opłatą te miary i wagi dostawić i utrzymywać chcą. Najmniey żądający, spodziewać się może że mu dostawianie tych miar i wag za najwyższą approba-

cyą zlecone będzie. Dan w Poznaniu dnia 30. Września roku 1795.

Kamera Woyskowa i Dzierzaw JK. Mci Pruss-Południowych.

Obwieszczenie. Gdy w wydziałach Pyzdrowskim, Koninśkim, Gnieźnieńskim Sredzkim i Miedzyrzeckim, bydło z przyczyny choroby za zaraźliwą uznane, dotąd odchodzi, dla bezpieczeństwa więc prowincyi Pruss-Zachodnich, granice departamentu Pruss-Zachodnich z Prussami Południowemi stykające się, względem przechodzenia bydła strażą obsadzone zostaly. Dla tem większej ostrożności nakazano jest czynić też po innych miejscach iako to, zaczawszy od granicy Nowey Marchii wzdłuż Noteci aż do Neckla ztamtąd zaś wzdłuż Mortawy aż do Wisły, podobne zagrody. Uwiedomia się przeto, przejeżdżających, ażeby iadąc do Pruss-Zachodnich, powyżey wymienione miejsca zagrodne miiali, i tym końcem z iedney lub drugiey strony namienionych zagrod drogę swą przed się brali. Dan w Poznaniu dnia 3. Października roku 1795.

Kamera Woyskowa i Dzierzaw JK. Mci Pruss-Południowych.

Obwieszczenie. Z strony sądu miasta tego, podaje się niniejszym obwieszczeniem do wiadomości: iż Kamienica do Maffy Konkursowey Rechfeltowskiej należąca, tu w Poznaniu w Rynku pod Liczbą 57. stojąca, 5666. Talerow 16. dobr: groszy taxowana, ma bydź, na zaspokojenie przekazanych do niej wierzycieli, publicznie subhaftowana. Termina do Licitacyi na Ratuszu w obecności JPana Menzel, Assessora sądowego, i Syn dyka są na dzień 27. Lipca w roku terażniejszym dzień 28. Septbra w roku terażniejszym, Termin zaś zawity na dzień 28. Novbra w roku terażniew-

szym o godzinie 9. zrana wyznaczone. Na które to terminu mający chęć i wolę kupna tym zapraszają się obwieszczeniem. Dan w Poznaniu dnia 11. Kwietnia roku 1795.

Sąd Miasta J.K. Mci. Pruss-Południowych.

Obwieszczenie. Przenosiłem moją Bibliothekę czytających na wielkich Garbarach pod Nro. 379. Zopff.

List gończy. Kuchar, nazwiskiem Sierpiński, który dla popełnionej u Pana swego Uro. Szambelana Wolickiego w Konecku przy Łowiczku w Prusiech-Południowych bardzo znaczney, zeznanej pienezney kradzieży uchwycony, tu pod inkwizycją zostawał, przeszłej nocy z 2. na 3. tego. miesiąca, z tutejszego mieyskiego więzienia, Stock zwanego, gwałtownym sposobem wylamał się i uciekł. Tenże zbiegły człowiek jest wzrostu małego, wysokości około 4 $\frac{1}{2}$. stop, włosy czarne, które krągło obcięte nosi, gładkiej, żół-

tey okrągłej twarzy, oczu burych, i najbardziej z rąd znaczny, że ma na podgarciu wielką bliźną długą na dwa cale, i drugą, długości blisko cala na prawey stronie szyi, które są znakami dwóch ran, nie dawno iemu przez wspólnikow iego popełnionej kradzieży. zadanych. Przy ucieczce swojej miał na sobie płaszcz czarny z grubego biału, białą szelakę, podszyty, błękitną wypustką i sznurkiem tegoż koloru osadzony, spodnie z czarney wełnianey materyi, czarne krotkie boty, płocienną koszulę, i na głowie białą nocną czapkę. Gdy na uchwyceniu tego złodzieja nader wiele zależy, więc raczy każdy wyższy i niższy mieyski i wieyski sądowy urząd tudzież Magistrat, Kucharza Sierpińskiego, skoro się gdzie ukaże, natychmiast przytrzymać, i za powrociem kosztow, dotąd odesłać kazać; która uczynność w podobnych zdarzeniach chętnie od służona będzie. w Toruniu dnia 3. Października roku 1795.

Krieger, Consil. Crim.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu

[Faint, mostly illegible text, likely bleed-through from the reverse side of the page.]

[Faint, mostly illegible text, likely bleed-through from the reverse side of the page.]

G
Krol
gmiow
docho
surrek
zuiący
bowien
jedney
drugie
takow
zaflu
ta, i p
tney n
ma by
go mi
zaszczy
sam, a
rządow
W S
uroczy
Pok
są już z
iey JPa
towarz
wency
W
pannie
tż wcz
rozzer
Hrab
go do
now w
Cesa
genera